

Adam Kleczkowski

Nowy fragment Willirama Parafrazy Pieśni nad pieśniami

Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej 2, 87-100

1930

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ADAM KLECZKOWSKI

NOWY FRAGMENT WILLIRAMA PARAFRAZY
PIEŚNI NAD PIEŚNIAMI

Od Zarządu Biblioteki Kórnickiej za pośrednictwem dr. K. Piekarskiego otrzymałem przed kilku laty dwie karty pergaminowe ze zbiorów wspomnianej biblioteki. Te fragmenty służyły jako przegub (falc) intro-ligatorski do oprawy książki *Missale Gnesnense* (Moguncja, F. Behem nakładem Jana Patruusa z Poznania 1555, 2°, sygnatura Biblioteki Kórnickiej: Cimelia Fol. 41 091).

Szczegóły o polskim intro-ligatorze poda gdzieindziej dr. Piekarski.

Oddzielone od oprawy tworzą te dwie karty z małemi luźnemi wycinkami całość, a mianowicie fragment Willirama Parafrazy Pieśni nad pieśniami z następującemi rozdziałami wedle wydania Seemüllera: 57. 2—9, 58. 3—15, 63. 8—65. 1, 65. 7—11, 66. 1—9.

O Pieśni nad pieśniami (łac. *Canticum canticorum*, niem. *das Hohe Lied*) napisano wiele ksiąg; żydzi, chrześcijanie wielu narodowości i wielu wieków ujmowali tę gorącą a delikatną pieśń miłości z różnych punktów widzenia. Sądy niemieckie Herdera i Goethego zadobrze są znane, żeby je tu powtarzać. Również o Parafrazie Willirama mamy wiele prac, najważniejsze może Scherera, Seemüllera a obecnie Ehrismanna, który w swej literaturze podaje głęboką analizę treściową.

W nowem wydawnictwie Polskiej Akademji Umiejętności w *Archivum Neophilologicum* (zeszyt pierwszy, str. 127 nn.) podają w artykule niemieckim tekst, słownik, porównują fragment kórnicki z licznemi rękopisami Willirama, ażeby rzucić światło na czas, dialekt i pokrewieństwo naszego rękopisu. W tem wydaniu polskiem — które doszło do skutku dzięki porozumieniu prof. Grochmalickiego imieniem Fundacji »Zakłady Kórnickie« z prof. Kutrzebą, sekretarzem generalnym Polskiej Akademji Umiejętności, co do reprodukcji fragmentu, wykonanych przez Husnika i Häuslera w Pradze — streszczam tylko krótko

wyniki mojej analizy niemieckiej, dodając spopularyzowane uwagi literacko-historyczne.

Nasz rękopis, który oznaczam literą Z (Zamoyskich), ma, jak oryginał, trzy pionowe kolumny: średnia zawiera tekst łaciński Pieśni nad pieśniami, pisany w większym formacie; lewa ma łacińskie leonijskie heksametry, prawa niemiecko-łacińską prozę. O tym podziale mówi sam Williram w Prologu swej pracy. Taksamo ma się rzecz w rękopisach B C F G K N. Pismo pochodzi z końca 11 wieku. W porównaniu n. p. z rękopisem B z Wrocławia jest starsze, bez dążenia do gotyckiej fraktury. Najbliższy byłby rękopis C (z Ebersberg), z którym nasz fragment Z zgadza się w stronach i wierszach łacińskiego tekstu; nawet te same luki i ta sama glosa (57. 4): przy *intus* u góry *intro* lub *intra*, w Z nad *intus*: *t intim* (?). W Z niema akcentów, ale to jest szczególnie podrzędny.

Nasz fragment zgadza się najlepiej z grupą C, to znaczy z rękopisami, które pochodzą z Ebersberg, gdzie Williram był opatem długie lata. Zgodność widać w tym samym trzykrotnie szyku, w opuszczeniu wyrazu łacińskiego, w podobieństwie, raczej tożsamości tekstów. Wspólne właściwości ortograficzne i fonetyczne ma nasz fragment Z i F, rękopis palatynacki. Tę samą formę bawarską *lichen(a)me[n]* co Z posiada rękopis L z Lambach: *lichnamen*. Tak C F L t. j. rękopisy z Ebersberg, Palatynatu i Lambach są najbliższe Z.

Dialektycznie widać jasno w Z podstawę wschodnio-frankońską (w *t*, *d*, częściowo w *g*, *h*, *q*), a przytem tendencję bawarską (przedewszystkiem w *ch* w nagłosie a raz w śródgłosie, w wygłosowem *c* za *k*, *g*, i w bawarskiem *lichen(a)me[n]*). Pisarz zmieniał każde nagłosowe *u* w *f*; raz powstało w ten sposób nieporozumienie: *wollen bringen* zamiast *folle-bringen*. Zresztą, pomijawszy małe luki, ujęcie jest zupełnie poprawne, tak n. p. w zamianie dawnych dźwięków lub znaków na *ch*, *f*, *u*, *o^v*, w regularnem użyciu *w*, *c*. Nasz fragment Z to jeden z najlepszych rękopisów Willirama. To że występuje kilkakrotnie tendencja do osłabienia samogłosek końcowych, należy objaśniać raczej wpływem żywego dialektu bawarskiego 11 w., a nie przetransferować fragmentu do 12 w. Krótko mówiąc mamy tu ciekawy rękopis bawarski Willirama Parafrazy Pieśni nad pieśniami w poprawnej formie, choć bez akcentów, nowe potwierdzenie, jakiem uznaniem cieszyło się to dzieło mistyczne w epoce późno-starowysokoniemieckiej wogóle, a w szczególności w Bawarji.

Że nasz fragment znalazł się w Kórniku w oprawie polskiej starego mszału gnieźnieńskiego z 16 w., to także nie jest przypadkiem, lecz raczej nowym dowodem południowego, bawarskiego wpływu na Polskę. Główna fala kulturalna szła w wiekach średnich z Niemiec południowych, Bawarii i Wschodniej Frankonii (Górnego Palatynatu) przez Czechy do Polski.

Dla orientacji polskiego czytelnika podaję za Ehrismanna Historję literatury niemieckiej do końca średniowiecza (*Geschichte der deutschen Literatur bis zum Ausgang des Mittelalters, Zweiter Teil, I., München 1922, str. 18 nn.*) kilka szczegółów o Willirامية i jego Parafrazie.

Williram pochodził z arystokratycznego rodu frankońskiego, z którego wyszło wielu książąt Kościoła w 11 wieku. Około r. 1020 oddano go do klasztoru w Fuldzie, potem jakiś czas kierował szkołą klasztorną św. Michała w Bamberg. W r. 1048 zostaje opatem w Ebersberg, klasztorze niezbyt zasobnym w Bawarii Górnej. Cieszył się łaską cesarza Henryka III, jak to widać z dedykacji Pieśni nad pieśniami młodemu synowi jego, Henrykowi IV (*Versus ad Regem*). Z próby czuć niezadowolenie, ambicja arystokraty marzyła o wyższych godnościach, tymczasem Williram umarł jako opat skromnego klasztoru w r. 1085.

Nie mając szerszego pola działania starał się zapobiegliwie o swój klasztor a przede wszystkim pracował literacko. W Fuldzie przeszedł dobrą szkołę i pisał dobrze po łacinie. Jego mniejsze religijne utwory w heksametrach lub w dystychach mają gładką formę, choć są bez wewnętrznej ciepła. Wyróżniają się wymieniona dedykacja dla Henryka IV i napis na swój grób w dystychach. Do opracowania Pieśni nad pieśniami pobudziła go wielka sława, jaką zyskał Lanfranc jako nauczyciel i uczony. Wymienienie tego nazwiska pozwala określić czas napisania dzieła Willirama: Lanfranc rozpoczął swą działalność nauczycielską 1059, a Henryk IV zostaje pełnoletnim w r. 1065, tak że można przyjąć rok 1065 jako datę napisania Parafrazy.

Wielka ilość rękopisów dowodzi, że dzieło Willirama ceniono bardzo w 11 i 12 w. W połowie 12 w. mamy przeróbkę (*das Trudperter Hohe Lied*), w 13 w. zanika zainteresowanie się literaturą duchowną dawniejszą, język, zwłaszcza proza mieszana, uchodzi za niemodny. Dopiero na końcu wieków średnich zajęto się znów tą Parafrazą (rękopis z Mailingen z r. 1483), a kiedy humanizm zwraca się także do niemieckiej

przeszłości, drukują Willirama w r. 1528, ale po łacinie. Niemiecki tekst wychodzi dopiero w r. 1598 (Merula) a za nim idą inne wydania.

Willirama Prolog do Pieśni nad pieśniami świadczy o stanie nauki na przełomie epoki starowysokoniemieckiej i wczesnie-średnio-wysokoniemieckiej, dlatego ma wielkie znaczenie w historii prądów duchowych 11 w. Zamiast kierunku wolniejszego, który, jako echo renesansu Karola Wielkiego, rozumiał sztukę klasyczną (*dialectica*), ma panować wyłącznie nauka chrześcijańska (*ecclesiastica studia*). Naprzeciw siebie stają pogaństwo i chrześcijaństwo, dawna nauka ludzka siedmiu sztuk wyzwolonych (*septem artes liberales*) i *divina pagina*, słowo Boże z pismami teologicznymi; stosunek ich taki jak ciemności i błędu do światła i prawdy. Oba te państwa, nauka o świecie i nauka o Bogu, są teraz zupełnie oddzielone, a pierwsza jest wogóle bez wartości, nawet szkodliwa. Nie człowiek lecz dogmat, nie *dialectica*, filozofja lecz teologia panuje; zwłaszcza w Niemczech literaturę zupełnie sklerykalizowano.

W Parafrazie Willirama alegorja zaślubin stanowi podstawę religii: religja, to połączenie, stosunek chrześcijanina do Boga; Kościół to łącznik, instytucja zbawienia, spełniająca tę religję między człowiekiem a Bogiem. Pieśń nad pieśniami to uwielbienie potęgi Kościoła, ponieważ w jego wspólnocie zyskuje wierząca jednostka zbawienie duszy. Jeśli dusza tęskni za połączeniem z Najwyższym, to ta miłość, to szczęście, to pozbycie się własnego bytu w bycie drugiego jest zaślubieniem ziemsko-niebieskiem. Połączenie duszy z Chrystusem to w czasach wzmożonego odczucia religijnego główny motyw mistyki, wewnętrzny wyraz miłostnego i duchowego dążenia do wieczności. Zaślubiny w Pieśni nad pieśniami alegorycznie można ujmować dwojako: więcej intelektualnie i dogmatycznie jako Chrystusa i Kościół, lub więcej uczuciowo i mistycznie jako Chrystusa i kochającą duszę. Willirama alegorja jest dogmatyczną nauką o zbawieniu, to *summa theologiae* z określonym celem zbawienia, w której jednak poszczególne dogmaty nie występują systematycznie, lecz wedle następstwa tekstu biblijnego Pieśni nad pieśniami.

Chrystus jest oblubieńcem Kościoła. Bóg i człowiek, od samego początku, początek i koniec, stał się człowiekiem, cierpiał, zmartwychwstał, wstąpił na niebiosa wedle odwiecznego planu Trójcy św.

Djabieł kusi wybranych, gorszy chrześcijan.

Kościół, ecclesia, to oblubienica i siostra Chrystusa. Synagoga, matka Kościoła, to natura ludzka. Synowie jej, Żydzi, zwalczali Chrystusa, chociaż męką swą wyzwolił Synagogę od grzechu i djabła.

Kościół tworzą nauczyciele i słuchacze, kierownicy i poddani; doctores otwierają ludowi tajemnice Pisma św., natomiast auditores, wierni, słuchają ich we wszystkim. Głównym zadaniem Kościoła jest zwiastowanie ewangelji, najważniejszym środkiem zbawienia jest kazanie.

Wobec prawdziwych kaznodziej stają fałszywi; apostołowie głosili łaskę ewangelji, zwierzchnicy synagogi spełniali prawo; nauki prawa to tylko cień prawdy i łaski. Filozofowie uczyli prawdy tego świata; apostołowie i prorocy strzegą Państwa Bożego. Stary i Nowy Testament to przeciwieństwo *lex* i *gratia*.

Inni członkowie Kościoła to dziewice, młodzieńcy czysti, dalej powściągliwi i małżonkowie i wszyscy bez ciężkiego grzechu. Kościół przeżywa trzy okresy rozwoju: prześladowanie, kontemplację (czuwanie, posty, jałmużna, inne dobre uczynki), kazanie (*praedicatio*). Kazanie i dobre uczynki to życie czynne a do tego przychodzi cierpienie.

Przymioty Kościoła to cnoty, *virtutes*, dane nie własną zasługą lecz łaską. Apostołowie rozszerzyli cnotę na cały świat, z początku na męczenników, potem na gminy wiernych. Cnoty przedstawia Williram jako korzenie, drogie maści, wonie, zioła. Wymienia: niewinność, czystość, dziewictwo, powściągliwość, skromność, szczodrość, jałmużnę, dobrowolne ubóstwo. Podstawą etyki są wiara, nadzieja i miłość; z nich *caritas* (*dilectio*), miłość Boga i ludzi, jest źródłem wszelkiego moralnego odrodzenia. Zbawienie sprawia tylko łaska, która użycza cnót i oczyszcza z grzechów.

Parafraza Willirama należy do literatury Pieśni nad pieśniami. Tę pieśń jak wszystkie księgi Starego Testamentu tłumaczono alegorycznie, to znaczy połączono żydowskie tradycje z planem chrześcijaństwa, tak że treści historycznej Starego Zakonu nadano duchowe znaczenie wskazówki chrześcijańskich prawd wiary (tłumaczenie typologiczne). Już w Starym Testamencie także poza Pieśnią nad pieśniami połączenie oblubienicy z oblubieńcem przedstawia często związek Jehowy z Izraelem. W Nowym Testamencie występuje często Jezus jako oblubieniec w Ewangeljach i w Objawieniu św. Jana.

Dla Kościoła miarodajne są komentarze Oryginesa, Augustyna, Cassiodora. Williram czerpie z Haimona, ale przedstawia żywiej, zwarciej, artystyczniej.

Zdania tekstu Biblii oddaje po niemiecku, tłumaczy alegorycznie prozą mieszaną łacińsko-niemiecką wedle Notkera i tradycji klasztornej. Pisze dla duchownych, aby ich pouczyć. Używa mieszanego języka uczonego, gdzie pojęcia naukowe wyraża po łacinie wedle oryginału: *doctores, auditores, perfecti, diabolus, populus, fors, malum, crux, candor, lux aeterna, vita aeterna, sacra scriptura, confessio, doctrina, praedicatio, perfectio, legales observationes, virginitas, continentia, elymosyna, bona opera, gratia, lex, dulcedo, littera, spiritualis intelligentia, historica narratio*. Wpływały tu inne wzgłedy: symetria i paralelizm, zwłaszcza jeśli przeciwstawiano antytezy w łacińskich wyrazach; także retoryczne wzgłedy, aby zdania i rozdziały zakończyć po łacinie. Dążono do wymiany języka niemieckiego i łaciny. W rzeczownikach najczęściej jest wyrazów łacińskich. Ale z życia świeckiego jest wiele wyrażen niemieckich: *to^vgene, wichus, chunst, gecimber, rot, bul^t, hals, ho^vbet, lichen(a)me[n], stimme, woletat, fahs, spunne, gemahela, miloch, win, gemahela, wabo, zunge, stanc, wat, wahs, honig*.

Z płonącego hymnu miłości powstał w literaturze teologicznej wyrozumowany alegoryczny traktat. Ale ta pieśń ma tyle ognia i czaru, że to przebija nawet przez skorupę typologicznej metody. Później zakres myśli podniesie mistyka, prowadząc przez namiętności ziemskiego świata zmysłów do królestwa wiecznej miłości. Również i z Parafrazy Willirama błyska czasem szczęśliwość, która łączy ludzkość ze Zbawicielem.

W każdym razie w duchownej literaturze niemieckiej na pograniczu okresu starowysokoniemieckiego i wczesnie-średniowysokoniemieckiego, kiedy w każdym utworze przebija jako myśl zasadnicza: wyzwolenie człowieka z cierpień życia t. j. połączenie z Bogiem, wśród dzieł owianych nową pobożnością z Klunjaku pierwsze miejsce zajmuje przełomowa Parafraza Willirama Pieśni nad pieśniami.

		T E K S T			
Ut si fragantur quę punica	mali	[57. 2]	chenes an dir ferholen (ist).	1.	1.
punica mala uocant'			Dine doctores q' p' geas fi		2.
Hoc tam' excepto latitat	pui		gurant' die sint scame		3.
qd' pulchrius intus ^(t intim)			le ad malu' unte scament		4.
(C)u' sint sponsa tui docto	ita		sih a[bo] [nie]t mines crucis		5.
res more uenusti.			unte [mine]ro martyro. sun		6.
(E)sse uerecundi cupiunt	geneę		ter [si] [gu ^o l]lichent sich dar		7.
ad turpia mundi.			ana [unte] si chudent ire		8.
Sed rubor hos nullus ue	tuę		aud[itoribus] welich can		9.
tat au[t] suffusio wltus.			dor [lucis] ęt'neę in cho		10.
Pandere lucra cr[ucis fuer]at	absq'		man [ist] [fo]n dero rote mi		11.
[quę] passio tur[pis]			[nes] blu ^o tes. unte tu ^o t daz		12.
(Gla' nunc) mundi p' [cli]	eo		[all]az ppt' utilitate' fra		13.
mata quadra ro[tundi]			[tern]ę multitudinis quę p'		14.
Et rubor ille mei [qd']	quod	[57. 9]	[gr]ano' multitudine'		15.
sanguinis attul[it orbi]			[i]ntelligitur.		16.
Quantu' candore' (lu)	in				17.
cis uiteq: nitore'.					18.
Edidit ad gentes in	trin				19.
mortis ualle sedentes.					20.
Hęc equide' uiteę gau	se				21.
dent mysteria scire!					22.
Hęc quoq: frat'nis ar	cus				23.
dent reserare cat'uis.					24.
Officio tali merito sunt	la				25.

(brak 8 wierszy)

(brak 3 wierszy)

(brak 4 wierszy)

[pu]gna[cula] gestans.	[ris]	[58. 3]	w[ere] [unte] [aller]slah[to]	2.	1.
Mi(lle)nis clippeis multis			w[iggewaffe]ne d[ine]		2.
defenditur armis.	da		doc[tores qui per collum figu]rantur		3.
(Ut corpus) ca[piti]			[wa]nte (si mediatores sind inter)		4.
[con]iungit fistula c[olli]	uid		[m]e et ppl'm also der hals ce		5.
[P'] qua' uox extra [sed]			[sa]m'ne fu ^o get daz ho ^v bet unte		6.
in aluu' mittit[ur] [esca]	(col)		[den] lichen(a)me[n] (unte) si o ^v h		7.
Sic m' doctores s[ub]			[demo] [liu]te am[behtent] [ci]bos		8.
iectas iungere [pleb]es.	lum		[uit]ę ęt'ne unte in offenent		9.
Ardent cottidie [prę]			[die] to ^v gene dero sacre srip		10.
bendo cibaria uite	tu		turę (also) der hals intregit		11.
Voceq' scripturas clara			daz [ezzan] unte abo die stim		12.
reserando p'fundas.	um		ma [uztre]get die sint ge		13.
Hi mea sunt turris spes			lich [demo] dauidis wichu		14.
ardua ciuibus urbis.	que		ses. D[auid]is namo wirt		15.
Quippe manufortis do			ga(n)[tfrist]et manufortis		16.
minor q' uirib' hostis.	ae		daz quit (armstrenger) Daz		17.
[V]asaq' (diripui que)			bin ich q' uici forte' i' diabolu'		18.
[c](e)pit robore forti.	di		et spolia ei' distribui. Daz min		19.
[S]um dn's dauid! que'			wichus · daz sin die: dieda fu		20.
nomine significauit	fi		re ander daz livt also ferro		21.
[Ge]stat et hec fortis sua			treffent mit iro chunste unte		22.
[pp]ugnacula turris!	ca		mit iro woletate samo daz		23.
[Que] [su]nt u'rboru' mu			wichus · ubertrifet ander		24.
[ni](m)ina tuta meoru'	ta	[58. 15]	gecimber: An demo wichuse		25.

(brak 8 wierszy)

(brak 3 wierszy)

(brak 7 wierszy)

Hereat ut crines ad col la decora reclines.	meum	[63. 8]	utilia p'uident! unte durh 3. 1. einen iegel(iche)n fideliu' au 2.
Separet hos porro cu' uite duplicis ordo	in uno ocu		ditoru' q' adherent doctorib' 3. also daz fahs (demo halse) un 4.
Inter discentes p[ro] cedens atq: [docentes]	loru' tu[oru'	[63. 11]	te swie filo iro si sint ie doh 5. unu' in c'fessione nomini's me[i] 6.
(Et sint mult)[oru' facies] (indiuiduorum)	aut in u[no]		
(Vna fides omnes)	crine co[1]		
conformat par[ticula]res	li tui		
Sponsa tuę mameę qua' pulchrę st' aman[dę]	Qua' pul	[64. 1]	W[ie] scone sint dine spun 7. n[e] [swest]er min gemahela 8.
Qua' bene doctores doctrinis uberiores	chrę st'		Wi[e] [niet]sam mir sint dine 9. d[octores] (die) der spunne 10.
(Te mea cara decent qui)	mammę tuę		h[aft] [sin]t mit copia celestis 11. doctrinę unte si die par 12.
lactea pabula p'bent			uulos sensu nutriunt mit 13.
Plebib' infirmis et ad	soror mea		dero miliche si'plicioris p'di 14.
huc ad magna tenellis!			cationis (unze) si si paulati' 15.
Donec p'fectas uerbi	sponsa		wollen bringen ad solidu' 16.
solidentur ad escas.		[64. 6]	cibu' evangelicę p'fectionis. 17.
Pulcrha magis uino	Pvlchra st'	[65. 1]	Bezzer sint dine spunne 18.
tua mi soror ubera dico.			danne der win unte 19.
Ungentu'q: tuu' p'cellit	ubera		
(brak 8 wierszy)	(brak 3 wierszy)		(brak 10 wierszy.

untib' a male factis.	ungentoru'	[65. 7]	unte gelochet manigereu men 4.	1.
Nunc quoq: maioris dat	tuorum		niscon ce sih danne alle lega 2.	2.
fama relligionis.			les obseruationes wante nu sub 3.	3.
[Hoc] (tempus) uenię qua'	[su]per		gra' manige(ra) ex ^{er} citia fure cho 4.	4.
[l]egis te'pora prisce.	[o]mnia		ment in u[irginit]ate: in c'tinen 5.	5.
	[ar]omata	[65. 11]	tia in ely[mosynis] et ceteris bo 6.	6.
			nis op'ib' d[anne i]e e tate sub 7.	7.
			lege. 8.	8.
Dant tua labra fauu'	Favvs	[66. 1]	Dine [lefsa] gemahela sint 9.	9.
p' cerea mella li[quatum]			[trieffe]nter wabo. Honig unte 10.	10.
Subq: tua lingua [lac]	distil		[miloh] ist unter diner zungon 11.	11.
et p'dulcia mella.			[unte] [d]er stanc diner wate: 12.	12.
Vestib' eq: tuis redo[let]	lans		[ist also] wiro ^v ches stanc 13.	13.
fraglantia thuris.			D[ine][do]ctores q' p' fauu figuran 14.	14.
Vt fauus in cera la[ti]	labia		t[ur] [di]e fure bringent iro au 15.	15.
tat. sic litera plen[a]			d[itori]b' den wabon spirituali ^s 16.	16.
Subtilis sensus miste	tua		dulcedinis ex sup'ficie ltereę 17.	17.
ria c'tinet intus.			wante also der wabo swebet 18.	18.
Queę du' [d]octores uelu	sponsa!		in demo wahse. also is ferho 19.	19.
ti capsę locupletes.			lan diu spi'talis intellegentia 20.	20.
Ubere doctrina fun	mel et		in historica narratione. Un 21.	21.
dunt in uascula uiua.			ter dero selbon doctorum 22.	22.
Fortib' hinc u'bi redo	lac sub		zungon ist honig unte miloh. 23.	23.
(let) (dulcedo) (sup'ni)		[66. 9]	wante si die p'fectos instru 24.	24.
(brak 8 wierszy)	(brak 4 wierszy)		(brak 8 wierszy)	

Ubi si fragantur que punicea
 punicea mala uocantur

Hec tamen ex cepro latit
 si sint sponsa tui doce
 res more uenisti
 si uere mihi cupant
 ad torpida mande
 ad rubor hoc nullus ue
 rat au suffusa uleas

mali

pui

ua

gene

tie

chenes an dnr serholen

Dine doctores q p genas fi

gum

si

et

an

au

do

ma

u

er

et

an

au

do

ma

u

to

co

us

quod

in

tri

se

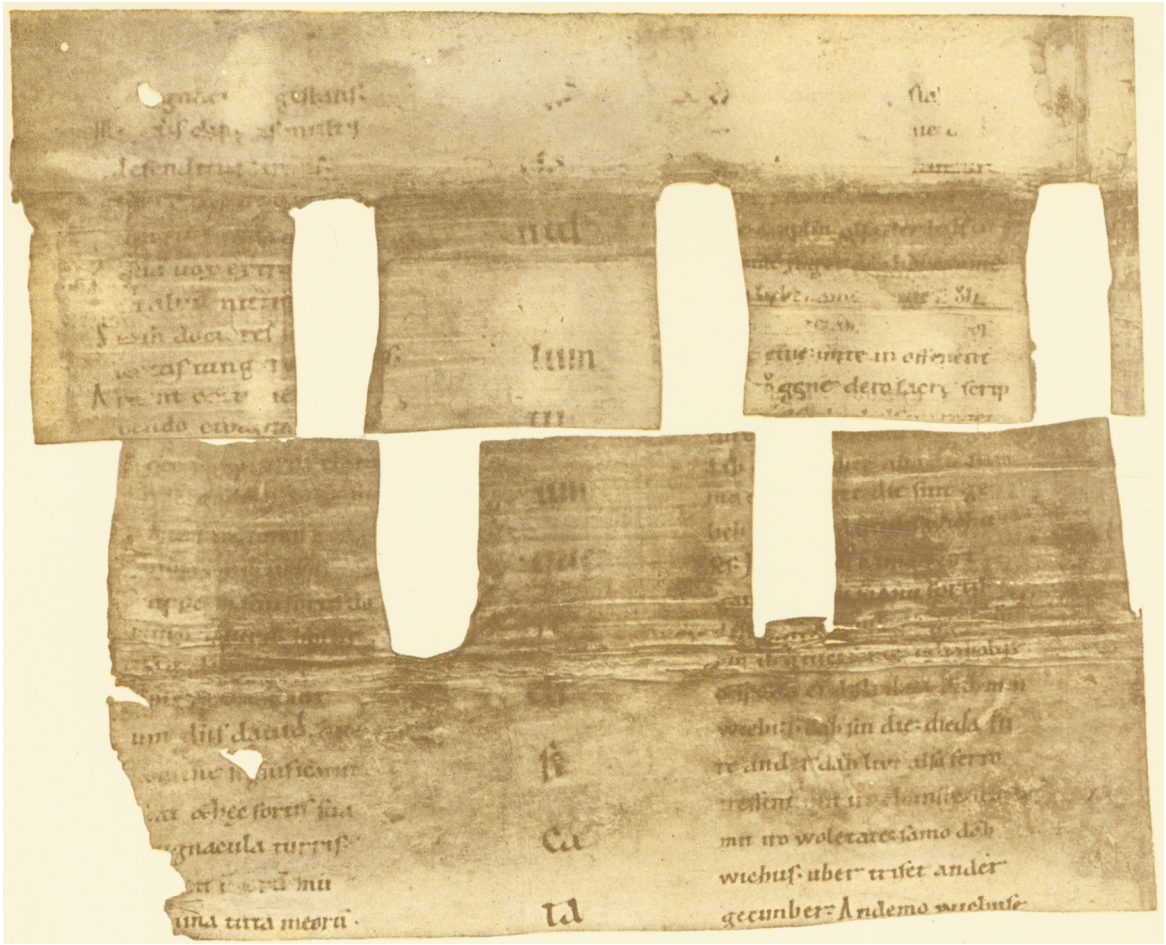
cus

la

Et rubor alle
 sanguinis ar
 Quant...

I didit ad gentes in
 moris ualle sedentes
 Hec equidem uite gau
 dent mysteria fure
 Hec quoque fratris ar
 dent referare carius
 Al...

blater...
 di ppe...
 multitudinis que p
 me...
 intelligunt...





untib' amale' factis.
 A uinc quoz; natorij' dar

ungentorū

unte geloober manngerem men
 nildon cesih danne alle lega

tuorum

per

nnia

omata

let obseru uicines uante ni sub
 gra mario...
 ment imen
 ras uely
 un' uib' a

S

gemahela...

p' cerea mella
 Sulq; ma lingua
 & p'duleia mella.
 Uellib' es: tu fredo
 fragtancia thui is
 He. amul' resera la
 ut. se. loega plei
 Sath' al' fereht' m
 ria e tiner intas.

A VVS
 dudu
 VVS
 VVS
 labra

unt wabo honig unte
 all uncer pauer hungon.
 r. shue dner wate.
 wen & her than
 etos p' p' raiu signan
 e huc in ruy...
 den wabau...

Que du' octares uetu
 ra capse loep' res:
 U bere doctrina fan
 dunt in uase uis uiua.
 foreib' hinc ubi redo

ita

sponsa.

mel &

lac sub

wante also der wabo sweber
 in deino wahse. also ist fer bo
 lan duu spitalis intellegentia.
 in histor tea narratione. illa
 ter deo selbon doctorum
 hungon ist honig unte miloh.
 wante si die p'fectos instru

Dla czytelników polskich nie umiejących łaciny i starowysokoniemieckiego, a przede wszystkim dla czytelniczek podaję tłumaczenie. Leonijskie heksametry łacińskie Willirama przełożył prof. Józef Dziech, za co mu składam serdeczne podziękowanie. Tekst Biblii podaję wedle Wujka. A tak może przekład polski fragmentu Willirama zachęci kogo do poznania lepiej przepięknej, zmysłowej a subtelnej Pieśni nad pieśniami i literatury o niej w Niemczech i gdzieindziej. Z polskich tłumaczeń wspomnę tu tylko Karola Brzozowskiego Salomona Pieśń nad pieśniami z r. 1870, drukowaną w Życiu krakowskim w r. 1899, nr. 6.

[Wierzaj, oblubienico, jagody twe płoną rumieńcem] na podobieństwo rozłamanych jabłek t. zw. granatowych, z wyjątkiem jednak tego, co w pełniejszej piękności wewnątrz się kryje. Twoi doktorowie, oblubienico, wyróżniając się pięknnością obyczajów, pragną być obyczajni wobec niemoralności świata. Ale żaden płomień ani rumieniec oblicza nie zabrania im opiewania zysków krzyża, które to cierpienie było ohydne. Teraz chwala już przenikająca powierzchnię ziemskiego globu i owa czerwoność krwi mojej co przyniosła światu, jak wielkiego blasku światła i jasności życia użyczyła ludom osiadłym na padole śmierci. Tych właśnie życia tajemnic wiedzą się rozkoszują i z płomiennym zapałem objaśniają je bratnim rzeszom. Na skutek spełniania takiej czynności słusznie są [oni właśnie wyłącznie sławni a sława zapłaty, która obecnie ukryta w niebiesiech czeka ich na końcu, nie ujawnia się w terażniejszości.

Jak	[ze jeszcze] wewnątrz	1.
ułomek	w tobie jest ukryte.	
jabłka	Twoi doktorowie, którzy	
granato-	występują jako jagody,	
wego	ci są wstydlivi do złego	
tak	a nie wstydzą się nato-	
jagody	miast mojego krzyża i	
twoje,	mojej męki, lecz oni	
oprócz	szczycą się tem i oznaj-	
tego	mniają swym słuchaczom,	
co	jaki blask światła wiecz-	
się	negowego wyszedł z czerwo-	
wewnątrz	ności mojej krwi. I czy-	
kryje.	nią to wszystko ku po-	
[Cant. cant.	żytkowi bratnim rze-	
4. 3.]	szom, które rozumie się	
	przez mnogość ziaren.	
	[Twoja szyja jest jak	
	wieża Dawida, gdzie	
	obrona w górze jest bez	
	czynności (zasługi). Ty-	
	siąc tarcz wisi w] obro-	
	nie i różny oręż wojenny.	2.
	Twoi doktorzy, którzy	
	występują jako szyja, po-	
	nieważ oni są pośred-	

Szyję twoją godzi się przyrównać do wieży Dawidowej. Ta wznosząc się wyniosłej i] dźwigając punkty obronne, bywa broniona tysiącami tarczami i wielką ilością broni. Jak przewód poprzez szyję łączy tułów z głową i za jego pośrednictwem głos nazewnątrz wypływa, natomiast jadło wpływa do żołądka, tak doktorzy w płomiennym zapale codziennie łączą rzesze poddane wiernych, udzielając im pokarmu żywota i niezachwianym głosem objaśniając niezgłębione pisma święte. Oni to są moja wieża, nadzieją wyniosłą obywateli miasta. Oczywiście jestem waleczny, który góruję nad siłami wrogimi szatana i odbiłem mu jego zdobycz, którą on zawładnął dzięki swej potędze i waleczności. Jestem władcą, którego imieniem oznaczył Dawid, i ta bohaterska wieża dźwiga swe punkty obronne, któremi są ubezpieczone obwarowania słów moich.

[Z nich uczy się rzesza wiernych podnosić tarcze prawdziwej wiary, aby nasz hufiec tysiącami pukleczkami w tysiącnych bitwach złamał sprawnego przeciwnika, męstwo odparł męstwem i sztandar krzyża załknął na wyniosłości czołowej].

Jako wieża Dawidowa szyja twoja, którą zbudowano [z obronami: tysiąc tarcz wisi na niej, wszytka broń mocarzów] [Cant. cant. 4. 4.]

nikami między mną a ludem, jak szyja razem łączy głowę i ciało, a oni również ludowi podają pokarmy życia wiecznego i otwierają im tajemnice pisma świętego, tak szyja pokarm wnosi a również wydaje głos; oni są podobni do wieży Dawida. Imię Dawida tłumaczy się mężny, to znaczy waleczny. To jestem ja, który zwyciężyłem los t. j. djabła i łupy jego rozdzieliłem. Moja wieża to są ci, którzy ponad inny lud tak bardzo się wznoszą swą sztuką i swem dobrodziejstwem, jak wieża przewyższa inne budowle. W wieży [uczyniona jest twoja obrona, ponieważ doktorzy znają przysięgi pism] o pożyteczne rzeczy mają staranie! a przez każdego z pilnych słuchaczy, którzy trzymają się doktorów, jak włos szyi, i ilu ich też jest, przecież stanowią całość w wyznawaniu mego imienia.

Jak piękne są twoje piersi, siostró, moja oblubienico! Jak mili są

3.

tak nieodstępnie, jak trwale przylegają włosy nachylone ku okazałej szyi. I wprawdzie dalej rozdziela ich reguła dwojakiego życia różniczkująca uczniów i nauczycieli i przedstawiają obraz wielości indywidualnych, ale mimo to wspólność jedynej wiary kształtuje wszystkich rozróżnionych.

Jak piękne i miłości godne są piersi twoje, oblubienico! Jak trafnie, kochana moja, zdobią cię obfitością nauk doktorzy, podając mleczny posiłek słabemu ludowi, który jeszcze nie dorósł do wielkości sprawy, dopóki dostatecznie się nie wzmocni do przyjęcia doskonałego pokarmu Słowa.

Piękniejsze bezwątpienia, siostrze moja, piersi twoje nad wino a woń rozlanych olejków twoich przewyższa wszystkie wonności. [Litera Starego Zakonu potępia przewinienia i żadnemu złoczyńcy nie przyświecała nadzieją łaski i przebaczenia, mleko ewangelji, które poznałeś za mojem pośrednictwem, zadarmo przebacza tym...]

[Zraniłaś serce moje, siostrze moja oblubienico, zraniłaś serce] moje jednym okiem twojem, jednym włosiem szyi twojej. Jak piękne są piersi twoje siostrze moja, oblubienico! Piękniejsze są piersi [twoje niż wino a wonność] [Cant. cant. 4. 9, 10.]

mi twoi doktorzy, którzy to obfici są mnóstwem niebiańskiej nauki i maculuczki w rozumie żywią mlekiem prostszego opowiadania, aż doprowadzą ich do stałego pokarmu ewangelicznej doskonałości.

Lepsze są twe piersi niż wino a [woń twojego olejku przewyższa wszystkie wonności...] i przyciąga więcej ludzi do siebie aniżeli dokładne przestrzeganie prawa, ponieważ teraz pod wpływem łaski liczniejsze rzesze odznaczają się dziewictwem, powściągliwością, jałmużną, i innymi dobrymi uczynkami, aniżeli przedtem czyniło się to pod prawem.

którzy się nawracają z grzechów; teraz także ten czas przebaczenia sprzyja rozwojowi poglądu o przewadze naszej religji w porównaniu z czasami Starego Zakonu.

Wargi twe plastr miodu, płynącego z węż woskowych. A pod twoim językiem mleko i przenajsłodsze miody a woń z szat twoich rozlewa się na podobieństwo wonności kadzidła. Jak miód kryje się w wosku, tak litera pełna delikatnej treści zawiera w sobie tajemnice. Podczas gdy doktorzy, niby pojemne zbiorniki bujnej wiedzy, przelewają je do żywych naczyń, podatniejsi słuchacze rozkoszują się tem, niby słodyczą niebiańskiego słowa; [jednak pod tym językiem wydzielającym słodkie miody nie brak obfitości mleka dla słabszych umysłów, aby tamtych karmić historjami a tych alegorjami; i podczas gdy poddani czy też nauczyciele w ścisłej łączności...]

olejków Twoje wargi, oblubienico, płynący plastr miodu. Miód i mleko są pod twoim językiem a woń twej szaty jest jak kadzidła wonność. Twoi doktorzy, którzy są nakształt plastra, podają swym słuchaczom plastr duchowej słodyczy z powierzchni litery, ponieważ jak plastr miodu znajduje się w wosku, tak ukryta jest duchowa mądrość w opowiadaniu historycznem. Pod językiem tychże doktorów jest miód i mleko, ponieważ oni pouczają doskonałych [słodyczą duchowego rozumu, a tymczasem słabych słuchaczy żywią mlekiem historycznego słowa...]

[Cant. cant.

4. 10, 11.]